

**Sygn. akt IIK 329/15**

2Ds. 277/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18.11.2015r.

Sąd Rejonowy w Lubaniu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tulliusz Stabryn

Protokolant: Sylwia Oleksy

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Lubaniu Zbigniewa Harasimiuk.

po rozpoznaniu dnia 18.11.2015r. sprawy karnej

przeciwko:

**J. M. (1)**, s. P. i D. zd. K.,

Ur. (...) w L.

oskarżonemu o to, że :

w dniu 13 czerwca 2015r. w Z., województwa (...) na drodze o nr (...) prowadził samochód osobowy marki (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, znajdując się w stanie nietrzeźwości z zawartością alkoholu w wydychanym powietrzu 0,58 mg/l i 0,43 mg/l, przy czym czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu rejonowego w Lubaniu z dnia 16 lipca 2013r. sygn. akt IIK 393/13 za prowadzenie samochodu w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości,

### ***tj. o czyn z art. 178a § 4kk***

I. uznanie oskarżonego J. M. (1) winnym popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 178a § 4kk i za to na podstawie art. 178a § 4kk wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 42 § 3kk orzeka wobec oskarżonego J. M. (1) środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym dożywotnio,

III. Na podstawie art. 63 § 4kk na poczet orzeczonego środka karnego zalicza oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 13.06.2015r. do dnia 18.11.2015r.,

IV. na podstawie art. 49 § 2kk zasądza od oskarżonego J. M. (1) na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w W. świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych,

V. na podstawie art. 624§1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych, zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów w niniejszej sprawie i nie wymierza mu opłaty karnej.

## UZASADNIENIE

W dniu 12 czerwca 2015 roku J. M. (1) wspólnie z nieletnią A. M. (1) udał się do G. na imprezę urodzinową. Do G. przyjechali samochodem J. M. (1) (...) o nr rej. (...). W trakcie imprezy J. M. (1) zaczął spożywać alkohol. Po północy A. M. (1) postanowiła wracać do domu w L., w związku, z czym wsiedli do samochodu i udali się w drogę powrotną.

Dowód: zeznania świadka A. M. k. 48, 16-17;

wyjaśnienia oskarżonego J. M. k. 46-47.

W miejscowości Z., na trasie G. - L., funkcjonariusze Komisariatu Policji w L. T. M. (1) i A. K. (1) ustawili stały posterunek. Radiowóz zaparkowali na początku miejscowości od strony G.. Miejsce to było dobrze widoczne i oświetlone latarnią uliczną. Około godziny 1.00 T. M. (1) zatrzymał do rutynowej kontroli nadjeżdżający pojazd. W trakcie podjętych czynności służbowych, policjanci od strony G., usłyszeli pisk opon, wysokie obroty silnika, szum opon szybko poruszającego się pojazdu. W pewnym momencie na prostym odcinku drogi bezpośrednio przed nimi pojawił się (...), który zatrzymał się przy prawej krawędzi drogi w odległości 50 metrów od radiowozu. Widząc to A. K. (1) ruszył w stronę auta oświetlając go cały czas latarka o silnym świetle. W samochodzie nie było widać ruchu przemieszczających się osób. W trakcie zbliżania się do (...), zauważył jak, od strony kierowcy wysiadł młody mężczyzna, który podszedł do maski pojazdu, a następnie ją podniósł, z chłodnicy wydobywała się para. Po chwili od strony pasażera wysiadła dziewczyna, która podeszła do mężczyzny. Policjant podszedł do nich, a następnie zapytał się, kto prowadził auto i poprosił kierowcę o okazanie dokumentów. Dokumenty wręczył mu mężczyzna, którym okazał się J. M. (1). A. K. (1) wyczuł od niego alkohol, w związku, z czym, J. M. (1) został poddany badaniu na zawartość alkoholu, które wykazał, iż o godzinie 1.19 znajdował się w stanie nietrzeźwości ze wskazaniem 0,58 mg alkoholu na dm<sup>(3)</sup> w wydychanym powietrzu.

Dowód: zeznania świadka A. M. k. 48, 16-17;

zeznania świadka A. K. k. 47, 24-25;

zeznania świadka T. M.. k. 47-48, 22-23;

wyjaśnienia oskarżonego J. M. k. 46-47;

protokół użycia alkotestu k. 2.

J. M. (1) był uprzednio karany sądownie za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości.

Dowód: karta karna k. 13;

wyrok Sądu Rejonowego w Lubaniu w sprawie II K 393/13 k. 18.

Oskarżony J. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W swoich wyjaśnieniach wskazał, iż przedmiotowej nocy samochodem kierowała jego dziewczyna, a po spostrzeżeniu Policji postanowili zamienić się miejscami, gdyż nie posiadała ona uprawnień do kierowania. Przyjętą przez oskarżonego linię obrony, potwierdziła A. M. (1).

W ocenie Sądu przedmiotowa wersja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem pozostaje w sprzeczności z innymi dowodami logicznie korelującymi ze sobą, w związku, z czym należy ją traktować, jako nie udolną próbę uniknięcia odpowiedzialności za zarzucany oskarżonemu czyn.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd bardzo ostrożnie podszedł do zeznań świadka A. M. (1), która jest dziewczyną oskarżonego, w związku, z czym pozostaje z nim w bliskich relacjach uczuciowych i emocjonalnych. Należy, zatem uznać, iż jej relacja jest subiektywna i zawiera elementy, które nie zaszkodzą jej partnerowi. Potwierdzać to mogą chociażby zeznania świadków A. K. (1) i T. M. (1), którzy zeznali, iż na miejscu zdarzenia świadek, prosiła ich "żeby mu odpuścili". Konsekwentne postępowanie policjantów na miejscu zdarzenia i postawienie oskarżonemu zarzutów,

doprowadziło w późniejszym czasie do częściowej zmiany jej zeznań. W postępowaniu przygotowawczym, wskazała ona, iż policjant, który się do nich zbliżył poprosił kierowcę, na co J. M. (1) miał do niego odejść i wręczyć mu dokumenty. Ta część zeznań koreluje z stwierdzeniami policjantów. T. M. (1) zeznał, iż pytał A. M. (1), dlaczego dopuściła do kierowania pojazdem J. M. (1), choć ten był pijany, na co świadek odpowiedziała mu, „że tak wyszło” (k. 22). W postępowaniu sądowym świadek wycofał się z tej części zeznań, twierdząc, że po złożeniu zeznań nie czytała protokołu, który dostała do podpisania i nie wie skąd się wziął taki zapis.

Zarówno oskarżony jak i świadek, konsekwentnie podtrzymują wersje dotyczącą przesiadania się z miejsca kierowcy na miejsce pasażera. Dwie wysokie osoby, każda powyżej 185 cm, w ciągu kilku sekund (choć, co do tego są rozbieżności czasowe w ich twierdzeniach), w niezauważony sposób mają przemieścić się w pojeździe tylko po to, żeby pijany kierujący wykazując dżentelmeńska brawurę mógł uchronić przed odpowiedzialności za wykroczenie swoją towarzyszkę, narażając się samemu na odpowiedzialność karną za przestępstwo kierowania w stanie nietrzeźwości, mając dodatkowo świadomość uprzedniej karalności za podobny czyn. Twierdzenia takie sprzeczne są z zasadami zdrowego rozsądku, czy logiki. Jednoznacznie wskazują, iż A. M. (1) jest zainteresowana w korzystnym rozstrzygnięciu niniejszej sprawy na korzyść oskarżonego. Miała ona, bowiem świadomość grożących mu konsekwencji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd nie dał wiary zeznaniom A. M. (1) w część, w której wskazuje ona, iż była kierowcą przedmiotowego pojazdu w chwili zauważenia go przez funkcjonariuszy policji.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, na jeszcze jeden szczegół jej zeznań odbiegający od relacji Policjantów, a podważający jej prawdomówność. Wskazali oni, bowiem zgodnie, że w trakcie kontroli innego pojazdu słyszeli pisk opon, ryk silnika, i szum opon szybko poruszającego się pojazdu, co w ich ocenie świadczyło o dużych umiejętnościach kierowcy. Tym czasem A. M. (1) wskazała, iż dopiero zaczęła uczyć się na kurs prawa jazdy, a wcześniej na polnych drogach uczył ją jeździć ojciec - "Nie jestem dobrym kierowcą, ale potrafię coś tam jeździć" (k. 48). Jak zatem jej umiejętności miały przełożyć się na spostrzeżenia Policjantów, tuż przed podjęciem interwencji wobec kierującego (...)

Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd oparł się na zeznaniach świadków T. M. i A. K. (1). Ich zeznania zdaniem Sądu są spójne i logiczne, koreluje ze sobą tworząc dokładny obraz zaistniałego zdarzenia. W żaden sposób nie można uznać, iż są stronnicze bądź przekoloryzowane. Obaj złożyli zbieżną relację z podjętych czynności, wskazując na najistotniejsze jej elementy. Sąd nie doszukał się w ich treści próby manipulowania faktami, czy osobistej niechęci do oskarżonego. Z tych też względów zeznania A. K. (1) i T. M. (1) w ocenie Sądu zasługują na nadanie im waloru wiarygodności.

Całością zdarzenia dopełniają dowody w postaci protokołu użycia alkotestu oraz odpisu wyroku.

W świetle powyższych rozważań, Sąd uznał, iż okoliczności sprawy i wina oskarżonego nie budzą żadnych wątpliwości. Oskarżony J. M. (1) swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona zarzucanego mu czynu z art. 178a § 4 kk. Po pierwsze kierując po drodze publicznej samochodem w stanie nietrzeźwości ze wskazaniem 0,58 mg alkoholu na dm<sup>3</sup> w wydychanym powietrzu naruszył normy powołanego wyżej przepisu. Przepis ten, bowiem penalizuje odpowiedzialność sprawcy, w przypadku kierowania pojazdem mechanicznym, a niewątpliwie takim jest samochód, w stanie nietrzeźwości, którego dolna granica odpowiedzialności wynosi 0,25 mg alkoholu na dm<sup>3</sup> w wydychanym powietrzu. W przedmiotowej sprawie oskarżony przeszło dwukrotnie przekroczył próg odpowiedzialności. Po drugie J. M. (1) przedmiotowego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazanym prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w Lubaniu w sprawie II K 393/13 za czyn z art. 178a § 1 kk.

Wymierzając J. M. (1) na podstawie art. 178a § 4 kk karę 6 miesięcy pozbawienia wolności Sąd miał na uwadze dotychczasowy charakter i sposób życia oskarżonego, jego uprzednią karalność, znaczny stopień społecznej szkodliwości zarzucanego mu czynu przejawiający się ignorowaniem zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym i narażaniem innych jego uczestników na utratę życia lub zdrowia, lekceważeniem orzeczeń sądowych, świadome i umyślne postępowanie sprawcy oraz brak skruchy.

Oskarżony mimo danej mu szansy normalnego egzystowania w społeczeństwie nadal rażąco narusza obowiązujący porządek prawny, co świadczy o jego wysokiej demoralizacji i braku podstaw do przyjęcia, iż w przyszłości nie dopuści się on już nowych przestępstw. Już te okoliczności, zdaniem Sądu, nie dają podstaw do warunkowego zawieszenia orzeczonej kary pozbawienia wolności. Pamiętając o dyspozycji art. 69 § 4 kk, Sąd nie doszukał się również żadnych szczególnych okoliczności przemawiających za warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności. W tym przypadku wymierzenie innej kary niż kara bezwzględna pozbawienia wolności, byłoby w zdaniem Sądu, niemym przyzwoleniem do dalszego łamania prawa przez oskarżonego, albowiem dotychczasowe sankcje w żaden sposób nie wpłynęły na zmianę jego postawy.

Tak wymierzona kara będzie nie tylko realnie dolegliwa, ale również adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego, a nadto będzie czynić zadość społecznemu odczuciu sprawiedliwości. Oskarżony musi zrozumieć, iż każde zachowanie sprzeczne z ustalonym porządkiem prawnym nie pozostanie bez odpowiedniej sankcji.

Mając na uwadze dyspozycję art. 42 § 3kk Sąd zobligowany był do orzeczenia wobec niego środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Środek ten swoją realną dolegliwością winien w tym przypadku wpłynąć wychowawczo na oskarżonego i uświadomić mu niebezpieczeństwo grożące innym użytkownikom dróg ze strony pijanych kierujących.

Zważywszy, iż oskarżonemu zatrzymano prawo jazdy, Sąd na podstawie art. 63 § 4 kk, na poczet orzeczonego środka karnego zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od 13.06.2015 roku do 18.11.2015 roku

Dla wzmocnienia dolegliwości Sąd zasądził od oskarżonego w oparciu o przepis art. 49 § 2kk świadczenie pieniężne na rzecz funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w W. w kwocie 10.000 zł, płatne po uprawomocnieniu się wyroku.

Mając na uwadze sytuację materialną J. M. (1), Sąd na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił go od ponoszenia kosztów niniejszej sprawy i nie wymierzy mu opłaty uznając, iż ich poniesienie byłoby dla sprawcy zbyt uciążliwe.